Rok 1873. Kraków, piątek 28 listopada Nr. 274.

KRAJ

Dziennik KRAJ wychodzi codzień wieczorem z wyjątkiem niedziel i świąt. Numer pojedyńczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 5 centów.

Przedpłata wynosi:

	rocznie	kwart.	mies.
w Krakowie	12 złr.	3 złr.	1 złr.
w Austrji z przesyłką	16 „	4 „	1 „ 40.
w Niemczech	12 tal.	3 tal.	1 tal.
we Francji	80 fr.	20 fr.	7 fr.
w Serbji, Włoszech, Rumunii i Szwajc.	48 fr.	12 fr.	4 fr.
w Turcji	64 „	16 „	6 „
w Belgji	56 „	14 „	5 „

Przedpłatę przyjmuje Administracja dz. Kraj, urzęda pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżéj wymienione ajencje. Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie ul. Mikołajska l. 435. Listów niefrankowanych nie przyjmuje się. Reklamacje nieopieczętowane wolne od opłaty i uwzględnia się je tylko w terminie 8 dni. — Rękopisów nie zwraca się.

Cena ogłoszeń (inseratów).
w pierwszém umieszczeniu wiersz . . 8 cnt.
w każdém następném umieszcz. wiersz 5 „
Stempel od każdorazowego umieszcz. 30 „
Ogłoszenia przyjmuje administracja i ajencje.

Ajencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski. Skład papieru Ż. J. Wywiałkowskiego, handel Wierzuchowskiego. — **We Lwowie:** Księgarnia Gubrynowicza i Szmidta.
Ajencje przyjmujące ogłoszenia. W Krakowie: Marjan Dworski. — **We Lwowie:** Ajencja dzienników A. J. Piątkowskiego. — **W Tarnowie:** Księgarnia Gazdy. — **W Wiedniu:** B. Wołowski Administrateur de la Gazette des 'Etrangers, Wien Kolovratring 9. — Hasenstein & Vogler, Neuer Markt Nr. 11. — Oppelik, Wolzeile Nr. 22. — Rudolf Mosse, Seilerstätte Nr. 2. — Filip Löb, biuro anonsów, Wolzeile Nr. 2.— **W Pradze:** Ferdinandsstrasse Nr. 38. — **W Berlinie, Monachjum, Zürichu i St. Gallen:** Rudolf Mosse München, Windermachergasse, 3. — **W Hamburgu, Frankfurcie nad Menem, Berlinie i Lipsku, Bazylei, Zürichu, St Gallen, Genewie i Sztutgardzie:** Hassenstein & Vogler. — **W Paryżu:** Księgarnia Władysława Mickiewicza „Librairie de Luxembourg rue de Tournon 16.“

Przegląd polityczny.

We wszystkich sejmach pierwszym przedmiotem, nietyle obrad jak wniosków i uchwał, jest sprawa 25 letniego jubileuszu cesarza. Po uchwaleniu dotyczących adresów i deputacji, sejmy przystąpią do spraw bieżących.

Sejm czeski znowu otwartym zostanie bez — Czechów. Posłowie sejmowi czescy trzy dni na burzliwych posiedzeniach prywatnych naradzali się nad kwestją, czy wejść do sejmu czy nie; młodoczesi byli za wejściem — starzy za abstynencją. Ci ostatni przeważyli znowu szalę na stronę abstynencji.

Uchwalona przez izbę niższą rady państwa ustawa zapomogowa, wisi jeszcze cała w powietrzu, albowiem izba panów przystąpi dopiéro do obrad nad nią d. 3 grudnia. Gdyby wtedy izba panów uchwaliła jakąś zmianę w téj ustawie, musianoby dopiéro zwołać znowu izbę posłów, aby nad tą zmianą rozprawiała.

„Przemysł i handel“ tymczasem czekają.

Zdaje się, że przesilenie ministerjalne w Węgrzech w taki sposób zostanie załatwioném, że dzisiejszy prezydent ministrów otrzyma polecenie złożenia nowego gabinetu. Następcą Kerkapolyego ma zostać Ghyczy, którego powtórny wybór w Komornie nie podlega kwestji. Wybór ten nastąpi jednak dopiéro d. 6 grudnia, do tego więc czasu sprawa obsadzenia opróżnionych posad ministerjalnych zostaje w zawieszeniu.

W krótkim czasie Mac-Mahon już po raz trzeci uracza zgromadzenie narodowe swoimi mesażami. W ostatnim mesażu dziękuje on za przedłużenie władzy swojéj na lat siedm i obiecuje być obrońcą porządku i wiernym wykonawcą uchwał zgromadzenia narodowego.

W Szczecinie odbył się onegdaj uroczysty chrzest „Borussji“ olbrzymiego statku pancernego pruskiego, zbudowanego na wzór podobnych statków angielskich. Przy téj sposobności pruski książe następca tronu wnosił toast, który był warjacją na temat „naród zbrojny“. Wyraził on nadzieję, że w razie wojny marynarka pruska godnie wspierać będzie pruskie armje lądowe.

W pruskiéj izbie rozdano już między posłów sprawozdanie komisji wysadzonéj na wniosek Laskera w celu zbadania nadużyć finansowych przy budowie różnych kolei żelaznych. Zarzuty i oskarżenia Laskera okazały się najzupełniéj prawdziwemi: sprawozdanie dochodzi do wniosku, aby wszystkie koleje złączyć w ręku rządu.

Sejm.

Pierwsze posiedzenie d. 26 listop. 1873.

Po nabożeństwie w kościele katedralnym, celebrowaném przez ks. arcybiskupa Wierzchlejskiego, ks. marszałek zagaił sesję tegoroczną sejmu krajowego o godz. 12 min. 20 następującą przemową:

Ks. marszałek. Najwyższém postanowieniem z d. 23 października zwołany został na dzień dzisiejszy sejm krajowy. Gdy dostateczna liczba panów posłów zebrana, więc sejm za otwarty ogłaszam.

Panowie! rok ten zostanie w dziejach naszéj prowincji w pamięci, przez klęski, które nas spotkały; nieurodzaj, a w skutek niego głód, z drugiéj strony choroby zaraźliwe, ospa i cholera zdziesiątkowały ludność naszego kraju. Tak rząd jak i wasz wydział robił co było w jego mocy, aby tym klęskom chociaż w części zaradzić, lecz cóż może człowiek przeciwko klęskom, które zsyła Opatrzność. Prócz tego nieszczęśliwe wypadki finansowe dały się i w naszym kraju bardzo ciężko uczuć: handel zastanowiony, z braku pieniędzy wiele osób bardzo ciężkie straty poniosło. Prócz tych wszystkich klęsk mógłbym jeszcze więcéj wyliczyć bardzo boleśnych, ale na cóż mam panów zasmucać i zniechęcać przedstawianiem przykrego naszego położenia. Starajmy się i pracujmy, a Bóg da, że się wszystko wynagrodzi, ale powtarzam trzeba pracy i starania. Tego roku mamy właśnie nadzwyczaj ważne sprawy, pod względem administracyjnym, które trzeba nam będzie załatwić, a że sejm z powodu innych okoliczności krótko tylko trwać będzie, więc nie mogę jak tylko prosić panów, abyście ile można starali się tego krótkiego czasu użyć jak najkorzystniéj dla kraju.

Wśród tylu klęsk zostaje zawsze ta pociecha, iż mamy orędownika i przyjaciela w osobie Najj. Pana. Rok ten jest właśnie solenny z powodu 25 letniéj rocznicy jego wstąpienia na tron, rocznicy, którą wszystkie ludy, a my w szczególności mamy powód jak najświetniéj obchodzić. Opierając się na poparciu i sprzyjaniu nam Najj. Pana, dajmy mu wyraz naszego przywiązania jednogłośnym okrzykiem: „Niech żyje Najjaśniejszy Pan“ (izba trzykrotnie powtarza ten okrzyk).

Namiestnik. Wysokie zgromadzenie! Tegoroczne zebranie sejmu nie mogło nastąpić wcześniéj już dla trwającéj do niedawna jeszcze powszechnéj wystawy wiedeńskiéj, już téż z powodu konstytuowania się rady państwa w dzisiejszym jéj składzie. A przecież pomimo spóźnionéj nieprzyjaznéj pory i wszystkich zajęć domowych, które każdego z osobna do czynnéj u siebie zniewalają pracy, pomni na podjęte względem kraju zobowiązania zaszczycacie obecnością waszą, szanowni panowie, dzisiejsze nasze zebranie. To téż miły dla mnie spełniam obowiązek, witając uprzejmie wybrańców kraju w imieniu rządu.

Ponieważ na wstępném posiedzeniu ostatniéj sesji sejmowéj miałem zaszczyt zawiadomić wysokie zgromadzenie o pomyślnym przebiegu spraw serwitutowych, mniemam, że i dziś nie nadużyję waszéj cierpliwości, gdy wspomnę, że sprawy serwitutowe, które począwszy od roku 1858 aż po koniec roku 1872 obejmowały około 28,000 spraw, dobiegają już kresu, a gdyby się u nas nie była zagnieździła sroga plaga cholery, która uporczywie nawiedzała ponownemi napadami niemal wszystkie powiaty kraju naszego, i gdyby nie była napełniła w wielu miejscowościach przerażeniem otrętwiałéj ludności, śmiało wyrzec mogę, że wszystkie te do olbrzymiéj wysokości wzrosłe sprawy w tym jeszcze roku w zupełności zostałyby załatwione, gdyż z téj wielkiéj liczby zgłoszeń dotąd władze krajowe niespełna jeszcze 300 nie załatwiły. Dotyczące dochodzenia wprawdzie są w toku, rychłego wyczekując ukończenia, gorliwość zaś i skrzętność zajętych w tym dziale pracowników jest rękojmią, że oczekiwania kraju nie zawiodą.

Niech mi wolno będzie dotknąć jeszcze jednego, kraj nasz żywotnie obchodzącego przedmiotu, którym wys. izba tak gorliwie i tak skutecznie się zajmowała w czasie ostatniego przeszłorocznego naszego zebrania, mianowicie szkolnictwa, które także w powszechności stało się przedmiotem rozpraw i żarliwych badań, a oraz jest rękojmią i podstawą przyszłego powodzenia w kraju naszym, to szkolnictwo, mówię, pomimo mnogich do zwalczenia trudności pomyślnie się rozwija, zwłaszcza zaś w miastach, gdzie życie umysłowe i rozwój umysłowy żywszém biją tętnem. Statystyczne wykazy wraz z uzasadnieniem objaśniającém to swoje wypowiedzenie rada szkolna udzieliła wydziałowi krajowemu.

Brak jednak uzdolnionych nauczycieli i brak odpowiednich umieszczeń, dla coraz liczniéj do szkół garnącéj się młodzieży dotkliwie czuć się daje. Są to dolegliwości i przeszkody, którym nie przemoc, nie siła, lecz szczodra ofiarność ogółu, sprężysta wytrwałość i skrzętna zapobiegliwość władz szkolnych jest w stanie zaradzić, zwłaszcza, jeżeli wysoki sejm preliminowane na ten cel fundusze uchwalić raczy.

Podaję do wiadomości wys. zgromadzenia, że N. Pan postanowieniem z dnia 23go października raczył zastępcą marszałka sejmu krajowego zamianować czcigodnego, wielce przez nas poważanego, szanownego biskupa przemyskiego, księdza Stupnickiego.

P. Oswald Bartmański, wiceprezydent namiestnictwa, który w przeszłych latach uprzejmą czynnością, oraz otwartością i sumiennem postępowaniem umiał zaskarbić sobie zaufanie wys. zgromadzenia, i w tym roku będzie pełnił obowiązki komisarza rządowego.

Waszéj życzliwości i waszym względom polecam tego ze wszech miar krajowi zasłużonego męża (brawo).

Z przedłożeń rządowych następujące składam do laski marszałkowskiéj:

1. Wniosek rządowy w przedmiocie zaprowadzenia wewnętrznego urządzenia ksiąg gruntowych.

2. Wniosek rządowy, zawierający postanowienie na wypadek, gdy poseł sejmowy ulegnie kondemnacie sądowéj, lub zostaje pod śledztwem karném.

3. Wniosek rządowy w przedmiocie rozszerzenia juryzdykcji sądu powiatowego w Samborze co do spraw górniczych i na obręb sądów kolegjalnych 1széj instancji w Stanisławowie, Złoczowie i Tarnopolu.

4. Preliminarz funduszu indemnizacyjnego na r. 1874.

5. Zamknięcie rachunków z funduszów indemnizacyjnych za r. 1872.

P. Kraiński. Wysoki sejmie! Zbliża się dzień 2 grudnia, w którym to dniu przed 25 laty, najmiłościwiéj nam panujący monarcha zajął tron monarchji austrjackiéj. Ludność całéj monarchji zamierza ten dzień uroczyście obchodzić. Jeżeli inne kraje mają powód złożenia N. Panu adresy wdzięczności i oświadczenia radości z panowania czasu upłynionego, toć nasz kraj zawdzięcza mianowicie w kierunku narodowym, N. Panu tyle dowodów pieczołowitości dla kraju naszego, że zdaje mi się, iż idę za uczuciem całego sejmu, proponując przystąpienie do spisania adresu. W tym celu czynię wniosek, aby wybrać deputację z grona sejmu i wysłać ją do Wiednia w celu złożenia tego adresu u stóp Naj. Pana.

Już wydział krajowy zajął się tą myślą i urządził składki powszechne w kraju, aby z takowych zebrać dostateczne fundusze na rozdawnictwo stypendjów młodzieży, która ukończywszy już nauki lub wykształciwszy się w sztukach pięknych, pragnie wyjechać dla wyższego kształcenia się za granicę.

Wydział krajowy otrzymał już zezwolenie Naj. Pana do przyjęcia téj deputacji i co do rozdawnictwa stypendjów, oraz otrzymał wydział krajowy termin na dzień 1 grudnia b. r. jako w dzień, w którym Naj. Pan zezwolić raczył na przyjęcie téj deputacji. Otóż zdaje mi się, że jeżeli sejm przyjmie mój wniosek, obie te deputacje łącznie będą mogły adres ten u tronu złożyć.

Dzielę mój wniosek na dwie części, to jest, aby sejm przystąpił do spisania adresu i w tym względzie wybrał pięciu członków, zaś do deputacji trzech członków.

Wnioski te bez zmiany zostały przyjęte.

Z kolei przystąpiono do czytania protokółu z ostatniego posiedzenia zeszłorocznego sejmu, który przyjętym zostaje bez rozpraw.

Na wezwanie ks. marszałka izba przez powstanie oddaje cześć pamięci zmarłych posłów: wice marszałka Ławrowskiego, Wł. hr. Łosia i Franciszka Torosiewicza.

Książę marszałek oznajmia, że ks. arcybiskup Szymonowicz i ks. biskup Gałecki z powodu słabości nie wezmą udziału w tegorocznéj sesji sejmowéj, oraz że udzielił urlop ośmiodniowy posłom: Grocholskiemu, Skrzyńskiemu, Al. Jasińskiemu i Szeliskiemu.

Na wniosek p. Madejskiego sejm przez aklamację zatwierdza jako sekretarzy posłów prowizorycznie przez ks. marszałka powołanych panów Józefa Jasińskiego, dr. Wereszczyńskiego, Serwatowskiego i Antoniewicza.

Na wniosek p. Pietruskiego sejm utrzymuje zeszłorocznych rewidentów sprawozdań stenograficznych, przystępuje tylko do wyboru trzech rewidentów w miejsce pp. Lewickiego, Lisienieckiego i Wolskiego. Wybrani zostali Podlewski, ks. Krzyżanowski i hr. August Łoś.

Na członków deputacji do Naj. Pana wybrani przy pierwszym wyborze p. Kraiński i ks. biskup Stupnicki, w drugiem głosowaniu wybrany Ludwik Wodzicki.

Do komisji adresowéj wybrani pp. Kowalski, Kraiński i Sawczyński, wybór 2 innych odroczono do jutra.

Korespondencje „Kraju“.

Berlin 25 listopada.

(I. S.) Ultramontańskie wnioski i interpelacje, zdaje się, nie będą w tym roku szczęśliwsze jak w latach ostatnich, o ile z sobotniego posiedzenia izby poselskiéj wnioskować można. To też alians zaczepno-odporny koła polskiego z partja klerykalną — rozciągający się nawet na sprawy mało interes narodowy polski dotyczące, nie wielkie dla nas rokuje nadzieje.

Przeważna co do liczby partja national liberałów powzięła podobno na posiedzeniu swéj frakcji zamiar oświadczenia się i występowania stanowczego przeciw wszelkim wnioskom, jakie tylko z łona frakcji ultramontańskiéj pochodzić będą — choćby wnioski te nawet miały zakrój postępowy. Taktykę tę zdaje się potwierdzać przebieg sobotniego posiedzenia, na którem ultramontański poseł Windhorst wystąpił z zapowiedzianą interpelacją tyczącą się nowych zmian w ministerjum i domagającą się wyjaśnienia względem zakresu działalności pierwszego prezydenta ministerjalnego i nowo kreowanego prezydenta drugiego (Camphausena) oraz stosunku ich do reszty ministerjum. Interpelant zarzuca następnie w obecnym składzie ministerjum zbytnie nagromadzenie władzy w ręku prezydenta, wobec którego reszta ministrów odgrywa podrzędną rolę doradzców (vortragende Räthe).

Dzisiejszy drugi prezydent ministerstwa, p. Camphausen, obecny na posiedzeniu, w odpowiedzi swéj na interpelacją pana Windhorsta, nazwał przypisywanie dokonanym zmianom w ministerstwie jakiegoś nadzwyczajnego znaczenia wprost „iluzją“ posła Windhorsta. Ponieważ partja national-liberałów prawie żadnego nie brała udziału w rozprawie i jeden tylko

z posłów frakcji téj (Braun) zajął głos przeciw interpelacji i wniósł o rychłe zamknięcie dyskusji, przeto sprawa ta nie zyskała tego zajęcia, jakiego się może centrum spodziewało. Jedni tylko postępowcy, jak to już przypuszczając w przeszłym liście nadmieniłem, nie byli interpelacji przeciwni. Znany Virchow wyraźnie oświadcza, iż stronnictwo postępowe z stanowiska sprawiedliwości staje po stronie interpelacji, zastrzega się jednak przeciw taktycznym celom, jakie interpelacja ma na oku. By ministrów módz pociągnąć do odpowiedzialności, słuszna poznać ich stosunek wzajemny, a nawet potrzeba względem odpowiedzialności téj osobnego prawa. Zmieniały się u nas, dodaje Virchow, instytucje ale osobistości pozostają. Eulenburg (feudalny minister spraw wewnętrznych) siedzi dotąd. I Bismark nie stara się o trwałe instytucje, tylko zwija chorągiewkę, podług wiatru. Na dzisiaj jednakże uspokaja się, gdyż względem osobistości Camphausena nic zarzucić nie można.

Na wczorajszem (poniedziałkowem) posiedzeniu wystąpił poseł Dunker (postępowiec) z interpelacją, tyczącą się używania bezpłatnego kolei żelaznych przez posłów do parlamentu oraz dokładnego oznaczenia czasu, w którym parlament ma się zebrać. Podając powody nazwał p. Dunker pierwsze niekonieczne szczęśliwie obraną pomocą, jaką rada związkowa zamierza udzielić posłom do parlamentu, gdyż bezpłatne jeżdżenie będzie zarazem pokusą do częstego opuszczania Berlina. Co do drugiego zauważa p. Dunker, iż z wyborami do parlamentu spieszyć się nie należy, aby w skutek agitacji i ruchów wyborczych izba poselska nie doznawała przeszkód i by zapobiedz równoczesnemu obradowaniu sejmu i parlamentu. Na interpelację tę odpowiedział minister Camphausen, iż termin zwoływania parlamentu jest wyłącznie prerogatywą cesarza, obrady zaś tyczące się używania bezpłatnego kolei żelaznych przez posłów do parlamentu nie doprowadziły jeszcze do stanowczego rezultatu.

Przedmiotem drugim wczorajszego posiedzenia były obrady nad etatem na rok 1874. Znany finansista poseł Richter (z Hagen) skrytykował przedłożony izbie przez ministra budżet w dłuższéj mowie, z któréj podnosimy niektóre tylko szczegóły. Przyznając ministrowi świetny stan finansów pruskich i dając kilka wskazówek względem zarządu finansowego na zewnątrz, mianowicie zaś podziału kontrybucji wojennéj między mniejsze państwa niemieckie, zaczepił mowca następnie zarząd finansów na wewnątrz, zarzucając głównie ministrowi, iż mało się stara o zużytkowanie leżących kapitałów. Zadaniem państwa nie powinno być gromadzenie martwych kapitałów dla przyszłych pokoleń. Przewyżka, jaką minister zaznaczył, mogłaby o jakie 16 milionów być mniejszą, bez narażenia na niebezpieczeństwo bilansu na r. 1875. Wobec świetnego stanu finansów możnaby się przynajmniéj było spodziewać zniżenia lub zniesienia niektórych uciążliwych podatków, jako to stępla dziennikarskiego, o czém w etacie nie ma mowy. Za niestósowne również uznaje wyrzucać znaczne sumy na muzea i dzieła sztuki, a utrudniać ludowi powszednie pożywienie duchowe stęplem dziennikarskim. Zarazem domaga się mowca zniesienia nieczystego dochodu (unsaubere Einnahme) z loterji, będącéj szkołą elementarną gry giełdowéj i „szwindlu“.

W dalszym ciągu mowy zawadza mówca i o głośny fundusz przeznaczony dla prasy służalczéj, tak zwany „Reptilienfond“ zarzucając rządowi, *że przekupuje wszystko, co się przekupić dozwala, i że ślady tego przekupstwa napotykają się już w angielskiéj prasie.* Na czasie, zdaniem mówcy, byłoby wreszcie zniesienie fidei-komisów, gdyż jedynie téj fatalnéj instytucji, będącéj wymysłem najsmutniejszéj reakcji, przypisać należy przyczynę, iż w niektórych okolicach kraju połowa ziemi znajduje się w martwym ręku i że wychodźtwo przybiera tak wielkie rozmiary. W końcu sprzeciwia się mówca podwyższaniu pensji duchownym i dla tego nie zgadza się na ustanowienie wydatku nowego, jakim jest wyznaczona w budżecie pensja dla biskupa starokatolickiego w ilości 16,000 talarów.

Na wniosek posła Miquel przekazano etat ministerstwa oświecenia, etat kolei żelaznych i nadzwyczajnych wydatków w ministerstwie handlu osobnym komisjom budżetowym.

W najbliższych dniach zbierze się tu rada ministerjalna, któréj przewodniczyć będzie sam cesarz, a która ma ostatecznie rozstrzygać względem projektu ślubów cywilnych. Na naradę tę spodziewają się przyjazdu ks. Bismarka, który dotąd siedzi w Warzinie.

Stanowcze to wreszcie w sprawie téj wystąpienie rządu ma być skutkiem nacisku, jaki w ostatnim czasie wywarła zbiorowo frakcja postępowa i nacjonal-liberalna na ministerstwo, grożąc mu podobno, iż jeżeli rząd w 2 tygodniach nie przedłoży projektu sejmowi, w takim razie izba sama rozpocznie nad nim obrady.

Na zakończenie podaję tegoroczni skład izby poselskiéj: frakcja nacjonal liberałów liczy posłów 166, postępowców 66, wolnych konserwatystów 34, nowo-konserwatywnych (ministerjalnych) 25, centrum (ultramontanie) 82, Polaków 17.

Wiedeń. Na posiedzeniu d. 19 b. m. w izbie niższéj rady państwa poseł baron Baum i towarzysze postawili następującą interpelację do ministra spraw wewnętrznych:

W roku 1847 w Galicji skutkiem wielu lat nieurodzaju pomiędzy ludnością wiejską, wybuchnął straszny głód, jakiego historja nie wiele przedstawia przykładów.

Po wyczerpaniu wszelkich środków pomocy, tak tych, które według ówczesnych ustaw były do użycia, jak równie pochodzących z publicznego miłosierdzia, zdecydował się ówczesny c. k. rząd do bezpośredniéj pomocy. W skutek tego z jednéj strony udzielił potrzebującym gminom pożyczkę pieniężną, któréj zwrot po większéj części zapewnili byli właściciele, przyjąwszy hypoteczne zobowiązania; z drugiéj strony rozdzielał przez wysłanych komisarzy najbiedniejszym w gminach komornikom i parobkom otręby, mąkę razową i zboże.

Ta ostatnia pomoc miała charakter jałmużny tak ze względu na osoby wspomagane, jakoteż ze względu na jakość i ilość zapomogi, i przez c. k. rząd uważana była także za jałmużnę, gdyż przy rozdawaniu jéj nie było mowy o zwrocie, a gminy żadnego w tem nie miały udziału.

Pożyczka pieniężna w oznaczonych terminach była od gmin zażądaną i już dawno została spłaconą, a cały interes zupełnie ukończony; wynagrodzenia zaś za pomoc in natura udzieloną najbiedniejszéj klasie ludności rząd od tego czasu nigdy nie domagał się.

Wielkie też było przerażenie, gdy po upływie lat 25 c. k. rząd w 1872 r. zażądał pod grozą najsurowszych środków egzekucyjnych zapłaty za pomienione wsparcie od tych gmin, w których przemieszkiwali ci, co dostali zapomogi, i to wypłaty znacznéj, na któréj wysokość w bardzo znacznéj mierze wpłynęły koszta utworzonych na ten cel komisji likwidacyjnych. Powodem tak niespodziewanego rozporządzenia ma być ta okoliczność, że środki pieniężne na te zapomogi ówczesny c. k. rząd powziął z funduszu religijnego grecko-wschodniego i takowych dotychczas nie zwrócił.

Rozporządzenie to tem więcéj gminy niepokoi, że w skutek wieloletniego nieurodzaju i chorób nagminnych panuje tam znowu nędza, która sejm galicyjski skłoniła do zaciągnięcia pożyczki głodowéj w wysokości 1,300,000 złr., i rzeczywiście zdumienie i niezmierne przerażenie sprawił wzmiankowany nakaz zwrotu a nawet zagrażał rozdrażnieniem, ponieważ uważają to żądanie za zupełnie bezzasadne, a przytem zwracają uwagę na pomoc rządową bezpowrotną, właśnie w r. 1872 udzieloną ze skarbu państwa dotkniętym nędzą w Czechach.

Zważywszy zatem, że żądanie zwrotu od gmin na téj jedynie podstawie, iż ci, którym udzielono zapomogi należeli do gminy, nie odpowiada ani zasadom sprawiedliwości, ani też nie jest słusznem upominać się o zwrot zapomogi nie udzielonéj gminom w rodzaju pożyczki zwrotnéj, a nawet rozdawanéj bez udziału gmin, i to po upływie 25 lat, gdy zapomożeni po większéj części pomimo téj niestety niezbyt obfitéj pomocy wymarli na tyfus głodowy, i gdy po upływie lat tylu własność gruntowa prawie ogólnie zmieniła właścicieli; pozwalają sobie przeto podpisani zapytać j. e. ministra spraw wewnętrznych, czyby c. k. rząd nie był skłonnym odstąpić od owych pretensji zwrotu.

Kronika potoczna i rozmaitości.

Kraków, 27 listopada.

Naczelny dyrektor poczt galicyjskich pan Schiffner, bawi dzisiaj w Krakowie. Wieczorem ma wrócić do Lwowa.

Wydział krajowy wydzierżawił spółce L. Wiśniewski i G. Gedrojć 52 myt na drogach krajowych za opłatą rocznego czynszu w kwocie 82,000 zła.

Wezwanie. — W myśl parf. 13 Instrukcji do ustawy wojskowéj, wzywa się popisowych w r. 1852, 1853 i 1854 urodzonynch, tak do miasta Krakowa przynależnych, jak i obcych czasowo tutaj przebywających, ażeby poczynając od dnia 10 grudnia r. b. do końca tegoż miesiąca i roku każdego dnia w godzinach urzęd. t. j. od 9 téj do 12-téj z tana w Ratuszu miejskim w biórze Wydziału V. osobiście, lub przez rodziców, albo opiekunów, celem zaciągnięcia ich w spis do poboru w r. 1874 przeznaczony się zgłaszali.

Obcy powinni wykazać się dowodami legitimacyjnemi, — a wrazie gdyby życzyli sobie stawić się w Krakowie do poboru, mają o potrzebne pozwolenie u swéj przynależnéj władzy się postarać.

Również ci popisowi, którzy od służby wojskowéj na prawnych podstawach chcą być czasowo uwolnieni, obowiązani są zawczasu zbierać dowody uwolnienie ich usprawiedliwiające i takowe w Wydziale V. przedłożyć.

Kraków d. 20 listopada 1873. r.

Magistrat.

Wszystkie wagony osobowe przy pociągach pośpiesznych na kolei Karola Ludwika i na kolei północnéj będą odtąd opalane.

Jakób Milbauer, koncepista kolei Karola-Ludwika, sekretarz dyrekcji, posunięty został na wyższy stopień płacy.

Z sądu karnego. — W piątek dnia 28 listopada, odbędą się w tutejszym sądzie karnym następujące ostateczne rozprawy: Franciszki Gralewskiéj, Franciszka Lepecia i 6-ciu wspólników, o kradzież.

Wydalenie. — Jan Jędrychowski, rzeźnik z Słomnik w gub. kieleckiéj, liczący lat 28, został przez sąd krakowski za kradzież ukarany i z kraju wydalony.

Wolni strzelcy na Podgórzu. — Przez kilka wieczorów wybijano na Podgórzu kamykami, z wielką siłą rzucanymi, w różnych kamienicach okna, czem znaczne wyrządzono szkody; tak np. w składzie rządowym solnym wybito 49 szyb. Nareszcie udało się policji wykryć szkódników w osobach 3 ch uczniów niższych szkół, którzy z proc z nadzwyczajną wprawą z dosyć wielkiéj odległości (co ich wyśledzenie utrudniało), dla zabawki do okien strzelali.

Szkoła muzyczna dla młodzieży szkolnéj. Tarnowski oddział Towarzystwa pedagogicznego w połączeniu z tamtejszem Towarzystwem muzycznem założył w Tarnowie szkołę muzyczną dla młodzieży szkolnéj. Szkoła ta otwartą została z d. 1 listopada i obejmuje naukę śpiewu, grę na skrzypcach i grę na fortepianie. Na śpiew zapisało się na ten rok 12 uczennic gimnazjum żeńskiego i 2 uczniów; na naukę gry na fortepianie 30 uczennic i 9 uczniów, na naukę gry skrzypcowej 21 uczniów. Zarząd oddziałowy Towarzystwa pedagogicznego objął kierownictwo pedagogiczne, a Wydział Towarzystwa muzycznego kierownictwo dydaktyczne téj szkoły. Na dochód nowozałożonej szkoły urządziło tarnowskie Towarzystwo pedagogiczne szereg odczytów piątkowych, które trwać będą aż do Bożego Narodzenia.

W sobotę dnia 29 b. m., odbędzie się we Lwowie nadzwyczajne walne zgromadzenie towarzystwa technicznego.

W poniedziałek dnia 1 grudnia dany będzie w teatrze lwowskim „Hamlet“ Szekspira na dochód tow. bratniéj pomocy słuchaczów akademji technicznéj we Lwowie.

† Oswald Widman, b. urzędnik fundacji skarbkowskiéj, żołnierz polski z r. 1863, zmarł we Lwowie dnia 24 b. m.

Piszą nam ze Lwowa: Zacięta walka jaka się ostaniemi czasy toczyła pomiędzy dyrekcyami opery i dramatu i powstałe tym sposobem dziennikarskie stronnictwa w stosunku do teatru, nie mogły działać sprzyjająco na tutejszą krytykę teatralną, która z pośród różnorodnych namiętnostek widziała tylko przed sobą interes stronnictwa, a nie sumienne ocenienie artystów. Niedziw więc, że dzienniki tutejsze nie jedno pominęły podnieść, coby na większą zasługiwało uwagę. Otóż zdaniem naszem i występy gościnne panny Rivoli-Meceneffy w tutejszej operze nie znalazły tak wyczerpujących sprawozdań jakby na to zasługiwały, pozwólcie nam więc w krótkości brak ten uzupełnić.

Panna Rivoli w wielu się tutaj dała słyszeć operach. Widzieliśmy ją bowiem jako traiczną Traviatę, jako lekką i idealną Martę i Dinorę, patrzyliśmy na lękliwą Małgorzatę w Fauście Gounoda, na bohaterską Lucję i na poetyczną Gildę w Rigolecie. Głos czysty i piękny: w najwyższym stopniu sympatyczny, powierzchowność stworzona do zachwycania, gra znakomita, wszystko to się składa, aby panna Rivoli była ulubienicą prrawdziwej muzykalnej i wykształconej publiczności i aby ją można tak nazwać jak Włosi tego rodzaju śpiewaczkę nazywać zwykli: la simpatica!

Panna Rivoli ma pod tym względem pierwszeństwo przed wieloma innemi śpiewaczkami, że obok głosu ma znakomity talent dramatyczny, połączony z taką starannością w ruchach, że gdy n. p. śpiewa aryę z cieniem w Dinorze, albo romancę o róży w Marcie, to się zdaje jak gdyby jéj ruchy akompaniowały do śpiewu, i jak gdyby jedną z nim tworzyły pieśń Toż samo podziwialiśmy jéj etyczne piękne ruchy w Traviacie, a chwila kiedy Violetta wycieńczona na siłach upada na krzesło, mogła służyć malarzowi za temat do prawdziwie pięknego obrazu.

Wielka szkoda, że panna Rivoli nie znalazła we Lwowie odpowiednich jéj talentowi sił w śpiewach, z którémi występować musiała w Rigolecie jednak śpiewała jeszcze z Carionem, to też ta reprezentacja należy do najpiękniejszych wspomnień tutejszej opery.

Publiczność z prawdziwym entuzjazmem przyjmowała pannę Rivoli we wtorkowym niestety ostatnim jéj gościnnym występie. Bo też panna Rivoli oczarowała wszystkich, tak swą grą w trzecim akcie Fausta jakoteż Cavatiną z Cyrulika Sewilskiego „Una vocé pocco fa“ i uroczystym mazurkiem Chopina „Czyjaż wina?“

Dawno śpiewaczka na naszej scenie tak szczerych i tak gwałtownych nie otrzymała oklasków jak panna Rivoli na wtorkowem przedstawieniu, a publiczność nie chciała pożegnać swą „sympatikę“, ale mówiła jéj tylko „do widzenia“! *x.*

Dyrekcja kolei czerniowieckiéj, przez wzgląd na bardzo pomyślny ruch na swéj linji, postanowiła dodatek drożyźniany wypłacać swym urzędnikom i sługom także i w przyszłym roku.

Nowości literackie. — Postępowanie sądowe w sprawach drobiazgowych (Bagatell-Verfahren) z komentarzem Dr Maurycego Kabata. Lwów 1873. Wydanie staranne, zawiera oprócz ustawy i komentarza, umieszczony u dołu oryginalny tekst ustawy w języku niemieckim, tudzież spis alfabetyczny do ustaw. — Pamiętniki Juljana Ursyna Niemcewicza 1804 do 1807. Dziennik drugiej podróży do Ameryki Lwów 1873. — Logika przerobiona podług Becka dla użytku szkół gimnazjalnych, przez I. B. Wydanie drugie Lwów 1873. —

Długowieczność. — W Trjeście zmarł dnia 21 b. m. stręczyciel giełdowy J. Caburi, przeżywszy lat 107.

Ks. arcybiskup Ledóchowski skazany został we wtorek dnia 25 b. m. przez sąd poznański w sprawach karnych za obsadzenie, bez uprzedniego zawiadomienia rządu, dziewięciu posad duchownych na 5,400 tal. kary albo dwa lata więzienia.

Policja toruńska skonfiskowała sobotni numer *Gazety toruńskiéj.*

Pruski minister oświecenia przypomniał nauczycielom dawniejszy okólnik, wzywający ich do spisywania kronik szkolnych i gminnych.

Robotnicy wszystkich czcionkarń berlińskich zaprzestali roboty, z powodu ustanowionéj przez właścicieli czcionkarń taryfy wynagrodzenia za pracę, któréj ceny za niskie im się wydają.

Utalentowany malarz warszawski p. Wojciech Gerson, otrzymał stopień akademika petersburskiéj akademji sztuk pięknych.

Fabryka F. Działoszyńskiego na Tyńcu pod Kaliszem, zaczęła wyrabiać zapałki na sposób szwedzki.

W Piotrkowie odbędzie się dnia 6 grudnia wieczór muzykalno-wokalny na korzyść uczniów tamtejszego gimnazjum i studentów uniwersytetu warszawskiego; w Radomiu zaś odbył się w sobotę bal na dochód uczniów tamtejszego gimnazjum.

Fortyfikacje. — Podług *Mosk. Wiad.* w przyszłym roku ma być przedsięwziętą budowa fortyfikacyj przy ujściu Bohu do morza Czarnego i w okolicach Oczakowa. Koszta projektowanych robót oznaczone są na 4.000,000 rubli, budowanie zaś fortyfikacyj trwać ma przez lat sześć.

Brak profesorów prawa w uiwersytecie moskiewskim. — Wydział prawny w uniwersytecie moskiewskim liczy obecnie tylko 9

profesorów, podczas gdy podług ustawy uniwersyteckiej z r. 1863 liczyć powinien 19 wykładających. Wakują teraz katedry: historji prawodawstw zagranicznych, historji prawodawstw słowiańskich, historji prawa rzymskiego, dogmatyki prawa rzymskiego, prawa bizantyńskiego, teorji prawa publicznego, prawa publicznego państw zagranicznych, prawa publicznego rossyjskiego, prawa cywilnego i procedury karnej. Prócz tego profesor historji prawa rossyjskiego jest bardzo chory i nierozpoczął jeszcze wykładów w r. b. a prawo międzynarodowe wykłada się tylko zastęp czo:

W gub. samarskiéj i chersońskiéj sroży się okropny głód z powodu tegorocznych nieurodzajów. Nie ma nawet ziarna na uskutecznienie zasiewów wiosennych.

W Zurychu istnieje od roku stowarzyszenie, mające na celu ułatwiać stosunki między tymi, którzy potrzebują roboty, i osobami, które dostarczyć jej mogą. Stowarzyszenie liczy 376 członków, opłata roczna wynosi 3 franki od osoby. W ciągu roku udawało się do biura towarzystwa żądając roboty 121 krawców, 78 ślusarzy i 1,248 służących kobiet. Z tych ostatnich tylko 841 zostały umieszczone, z powodu braku dostatecznéj ilości miejsc wakujących. Mówią, że stowarzyszenie to oddaje wielkie usługi zarówno przedsiębiorcom jak i rzemieślnikom.

Nagrobek Napoleona III. — Wtych dniach nadszedł do Chislehurst nagrobek, zamuwiony przez królowę angielską dla Napoleona III. Waży 130 centnarów i zrobiony jest cały z peterheadskiego granitu.

Kościół z papieru. — Według doniesienia dziennika, wydawanego przez „Towarzystwo sztuk pięknych" (Society of Arts) w Londynie istnieje koło Bergen w Norwegji kościół z papieru, mogący pomieścić do 1000 ludzi. Kościół ten jest wewnątrz okrągły a na zewnątrz ośmiokątny. Płaskorzeźby zewnątrz umieszczone, tudzież posągi zewnątrz kościoła a nawet pułap i dach zrobione są z masy papierowéj, nasyconéj mieszaniną witryolu, wody klejowéj, żętycy i białka dla ochronienia przedmiotów od szkodliwych wpływów wilgoci.

Osobliwsze węże. — Profesor Panceri, Włoch, który świeżo wrócił z naukowéj podróży po Egipcie, miał w tych dniach, w akademji umiejętności w Neapolu odczyt o wężach. Szczególne zajęcie wzbudził opisem gatunku wężów zwanych *Nay'a*, którego kilka egzemplarzy żywych przywiózł ze sobą. Zwierzęta te mają tę własność, że ściśnięte w pewnem miejscu w okolicy karku w téj chwili stają się nieruchomemi i niby w kamień się obracają. Naciśnięte w tem samem miejscu, ale w przeciwnym kierunku, odzyskują życie i ruchliwość.

Tegoroczny połów śledzi. — Piszą dzienniki, że w ostatnich czasach rybacy angielscy w Jarmouth, trudniący się łowieniem śledzi, otrzymują z przemysłu swego wielkie zyski. W ciągu jednego tygodnia złowiono 32,000,000 śledzi wybornego gatunku. Również połów w Lowestoft był w tym roku znakomitym; w ciągu ostatniego tygodnia sprowadzono do portu 18,000,000 śledzi.

Teatr.—W sobotę dnia 29 listopada: „Kupiec wenecki."

Wiadomości urzędowe.

— Postanowieniem z dnia 18 listopada b. r. nadał cesarz austrjackie szlachectwo prezydentowi sądu obw. w Tarnowie, Edwardowi Arztowi, z powodu przeniesienia go na własne żądanie w stan stałego spoczynku, w uznaniu jego wieloletnich, wiernych i znakomitych usług.

— Lwowski c. k. wyższy sąd krajowy mianował bezpłatnymi auskultantami we Lwowie praktykantów sądowych: Miecz. Morawskiego, Leona Tanasiewicza i Wincentego Hampla we Lwowie.

— Na przedstawienie gminy Zalasia, nadała rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy tamtejszéj szkole, Janowi Stakłosie, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela.

— Na przedstawienie gminy Padwi, nadała rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy tamtejszéj szkole, Walentemu Warchałowskiemu, dotychczasowemu nauczycielowi w Tuchowie.

— Na przedstawienie gmin Hordyny i Siekierzyc, nadała rada szkolna krajowa posadę nauczyciela przy szkole w Hordyni, Grzegorzowi Hordyńskiemu, dotychczasowemu zastępcy nauczyciela przy téj szkole.

Wyciąg z dziennika urzędowego *Gazety Lwowskiéj* z dnia 22 listopada:

Licytacje. W sądzie obw. w Tarnowie, dnia 19 stycznia, realność l. 38 tamże. — W sądzie pow. w Gorlicach, dnia 2 grudnia, realność l. 96 w Libuszy.— W dyrekcji lasów i domen w Bolechowie, dnia 3 i 4 grudnia, celem wydzierżawienia prawa propinacj w dobrach skarbowych Kossów, Peczyniżyn i Jabłonów.

Konkursa. Posada sekretarza powiatowego w X kl.; podania do 15 grudnia do prezydjum namiestnictwa. — Ks. Hieronim Kałużniacki, pleban obrz. gr. kat. w Turzem, djecezji przemyskiéj, zmarł dnia 11 sierpnia b. r. przeżywszy lat 61. Do parafji tego probostwa należy 2025 dusz. Prawo patronatu wykonywują częściowo właściciele dóbr Turzy.

Gospodarstwo przemysł i handel.

Koleje krajowe. — [Sprawozdanie miesięczne].

Kolej galicyjska Karola Ludwika. — Dochód w październiku wynosił 674,370 zła., dotychczasowy tegoroczny dochód 8,037,633 zła. W tym roku jest dotąd ogólny dochód większy o 889,955 zła. niż w roku przeszłym w tym samym czasie.

Dnia 10 października zaprowadzoną zniżoną taryfę, mającą na celu ułatwienie przewozu zboża w kraju, nadużywają handlarze, deklarując stację Kraków jako miejsce odbioru zboża. Właściwie jednak odbywa się w Krakowie na dworcu jarmark na to zboże, które świeżo kolei oddane idzie daléj za granicę. Ztąd powstało przepełnienie stacji i stagnacja w Krakowie, gdyż te frymarki handlarzy po tygodniu i dłużéj trwają.

Przyczyna przez *Gazetę lwowską* podana, jakoby niedostateczna ilość robotników i urzędników ze strony kolei północnéj była przyczyną stagnacji w Krakowie, zdradza przeto zupełną nieznajomość stosunków tutejszych miejscowych i handlowych.

Aby nadużyciom handlarzy zboża tamę położyć, upoważnił minister handlu koléj Karola-Ludwika do zredukowania czasu wolnego składu *(lager preisfreie Zeit)* na 24 godzin, i przeznaczył składowe od zboża za pierwszy dzień 1·6 c., za drugi 2·4 c. a za trzeci i każdy następny dzień 3 centy od cetnara. Oprócz tego transporta zboża odbywają się teraz taryfą zwykłą, a dopiero, gdy strona udowodni, że zboże pozostało w kraju lub w ogóle w państwie austrjackiém, wtedy otrzyma zapłaconą nadwyżkę zwróconą w drodze refakcji. Ten ostatni przepis, nie wiele powstrzyma nadużycia a dużo przyczyni pisania.

Koléj lwowsko czerniowiecka ma w październiku przy dochodzie 266,560 zła. nadwyżki 79,290 zła. Cała tegoroczna nadwyżka odnośnie do téj saméj przestrzeni czasu roku przeszłego wynosi 449,256 zła. Park pociągowy powiększony został o 2 maszyny osobowe, 50 towarowych wagonów i 6 wagonów do przewozu mięsa.

Dochód na *pierwszéj węgiersko-galicyjskiéj* kolei na części krajowéj wynosi w październiku 35,702 zła., na części węgierskiéj 15,207 zła. Na dwóch nadzwyczajnych zgromadzeniach akcjonarjuszów, odbytych dnia 15 września i 11 października, uchwalono zaciągnąć pożyczkę 409,600 zła. na cele wykończenia budowy tunelu.

Koléj dniestrzańska wykazuje w październiku dochodu 24,995 zła., dotychczasowego tegorocznego dochodu 241,003 zła.

Sekcja budownicza w generalnéj inspekcji kolei austrjackich, rozpisała oferty na dostawę progów pod szyny dla kolei Tarnów-Leluchów. Miejscami dostawy są stacje Tarnów, Ciężkowice, Grybów, Nowy-Sącz, Piwniczna i Orło. Termin nadesłania ofert skończył się dnia 24 listopada.

Ostatnie wiadomości.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia sejmowego są następujące przedmioty: Pierwsze czytanie niżéj poszczególnionych sprawozdań wydziału krajowego i wybór komisji dla tych spraw. Sprawozdanie z wnioskiem utworzenia okręgów gminnych, sprawozdanie w sprawie wykupna prawa propinacji, sprawozdanie w sprawie utworzenia biura statystycznego przy wydziale krajowym, sprawozdanie o reformie ustawy gminnéj, ustawy o obszarach dworskich i o reprezentacji powiatowéj, sprawozdanie o budżecie funduszów krajowych na rok 1874, sprawozdanie o zamknięciu rachunków funduszów krajowych za rok 1872, sprawozdanie o czynności wydziału krajowego za czas od 1 sierpnia 1872 do końca lipca r. 1873, sprawozdanie w przedmiocie uregulowania etatu i płac urzędników i sług wydziału krajowego, sprawozdanie w przedmiocie podniesienia rocznego datku dla córek ś. p. Jana Bojarskiego, byłego sekretarza wydziału stanowego, sprawozdanie w przedmiocie zaopatrzenia pozostałych nieletnich dzieci po ś. p. Juljuszu Szczęsnowiczu, archiwiście wydziału krajowego, sprawozdanie w przedmiocie zmiany ustawy drogowéj, sprawozdanie w sprawie zniesienia wolnocelnego okręgu brodzkiego, sprawozdanie o wniosku do zmiany §. 1 ustawy z d. 12 grudnia 1869 o radach szpitalnych, sprawozdanie w sprawie zniesienia zakazu przyjmowania żydów do lwowskiego szpitalu powszechnego, sprawozdanie o wniosku względem oddania krakowskiego szpitalu powszechnego tamtejszéj reprezentacji miejskiéj, sprawozdanie względem przyznania zgromadzeniu S. óstr Miłosierdzia w Krakowie sumy 4850 zła., sprawozdanie względem zaprowadzenia wyrobu soli bydlęcéj, zniżenia cen soli w ogóle, i pozwolenia na bezpłatne używanie źródeł solnych, sprawozdanie w sprawie ustanowienia nowych trybunałów pierwszéj instancji i stosownego zaokrąglenia okręgów dziś istniejących trybunałów 1széj instancji.

W uzupełniającym wyborze w Bielsku wybrany został posłem kandydat narodowy ksiądz Jan Zahradnik, proboszcz z Grójca.

Telegramy „Kraju"

Lwów 27 listopada. Na dzisiejszém posiedzeniu sejmu wybrano następujące komisje: gminną, propinacyjną, administracyjną, budżetową, drogową, prawniczą i petycyjną. Komisja adresowa wzmocnioną została dwoma posłami: Paszkowskim i Czajkowskim. Adres uchwalony został jednomyślnie.

Poznań 26 listopada. *Kurjer Poznański* donosi, że arcybiskup Ledóchowski otrzymał pismo nadprezydenta wzywające go, aby w przeciągu 8 dni godność swoją duchowną złożył (?), w przeciwnym bowiem razie zawezwanym zostanie przed sąd duchowny w Berlinie. Równocześnie *Kurjer* ogłasza pismo papiezkie do arcybiskupa wzywające go do wytrwania na obranéj drodze.

Kursa. — Wiedeń 27 listopada godz. 2.30. Akcje kredytowe 227.—.—Londyn —.—.— Srebro 108.75. — Dukat —.—. — Lombardy 135.50. — Losy z 1864 r. 135.50. — Akcje franko-austr. 33.50. — Napoleony —.—. — Akcje kolei Karola Ludwika 218.—. — Akcje kolei lwow. czern. 138.50.— Akcje kolei półn. wschodniéj 109.—. — Akcje banku związkow. 14.25. — Oblig. indemn. gal. —.—. — Akcje banku wied. dla obrotu 116.—. —Akcje anglobanku 137.50.— Akcje kolei rząd. 331.75. — Kolei siedmiogrodz. —.—. — Kolei Rudolfa 159.—.— Tramway 165.—.—Banku budowy 52.25. — Akcje kolei wschodniéj 58.—. — Akcje banku anglo-węg. 40.—. — Akcje kolei zjedn. 112.50.—Losy tureckie 52.75. — Losy premj. węg. 75.—.—Akcje kolei bogumińskiéj 134.50. — Akcje kolei ces. Elżbiety 218.—.— Akcje kolei półn. zachodn. 194.—. — Akcje franco-hungaria 24.50. — Ogólny bank austr. 29.—.

Uspcsobienie giełdy: koniec lepszy.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Gralichowski.

Kurs papierów i pieniędzy.

KRAKOW, 27 listopada.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
5% Obligacje indemn. galicyjskie..	73	50	75	50
kupon ubiegły ... 023				
4% Listy zastawne galicyjskie	69	—	71	—
kupon ubiegły 153				
5% Listy zastawne galicyjskie.....	77	75	79	75
kupon ubiegły 191				
4% Listy zastawne polskie serja I..	92	75	94	75
kupon ubiegły 162				
4% Listy zastawne polskie serja II.	91	25	93	25
kupon ubiegły 162				
5% Listy zastawne polskie nowe .	91	50	93	50
kupon ubiegły 202				
4% Listy likwidacyjne polskie.....	78	25	80	25
kupon ubiegły..... 186				
6% Listy zastawne banku hip. gal.	—	—	82	—
kupon ubiegły 130				
6% Listy zastawne banku włościań.	—	—	92	—
kupon ubiegły 230				
Galic. zakładu kredyt. ziemskiego:				
5½% Listy zast. 36-letnie srebrem.	—	—	—	—
6% Listy zast. 36-letnie banknot..	—	—	—	—
6% „ „ [illegible]tnie „	—	—	—	—
Akcje kolei warszawsko-wiedeńskiéj.	91	75	94	50
„ „ galic. Karola-Ludwika ..	215	50	221	—
„ „ lwowsko-czern.-jaskiéj ..	138	—	143	—
„ banku dla han. i przem. 80 zła.	—	—	—	—
Losy krakowskie na 20 zła........	—	—	24	—
„ 5% (Donau-regulirung)......	95	—	99	—
„ premjowe węgierskie........	73	50	78	50
„ 3% tureckie 400 franków	52	—	57	—
„ miasta Stanisławowa	—	—	—	—
Srebro nowe austrjackie..........	108	50	110	50
„ w kuponach	108	—	109	50
„ (obrączkowy rubel)........	167	—	170	—
Ruble papierowe rossyjskie.......	153	50	155	—
Talary pruskie..................	169	—	171	—
Dukat obrączkowy.	5	38	5	50
20-frankówka	9	05	9	20
Rumuńskie obligacje 100 tal.	32	—	34	—

WIEDEN, 26 listopada.	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Renta austrjacka 5%..............	68	60	68	70
„ „ w srebrze 5%....	73	40	73	50
Losy:				
Z roku 1839 całe za 100 zła........	285	—	290	—
„ 1839 ⅕ „ 100 „	243	—	245	—
4% rząd. z r. 1854 za 250 „	95	—	96	—
5% „ „ 1860 całe „ 500 zła. ..	102	—	102	25
5% „ „ 1860 ⅕ „ 100 „ ..	109	—	109	50
Rządowe „ 1864 za 100 zła.	135	25	136	—
Węgierskie poż. prem. na 100 zła....	75	50	76	—
Kredytowe 1860 r..... „ 100 zł. m. k.	168	50	169	—
Krakowskie .... „ 20 zła. ..	—	—	23	—
Ofen (Budy)......... „ 40 „	23	50	24	—
Rudolfa............ „ 10 „	12	—	12	50
Salzburga........... „ 20 „	15	50	16	50
Obligacje:				
Indemnizacyjne galicyjskie........	73	—	74	—
Pożycz. kolei węg. sr. 5% szt. 120 zła	95	—	96	—
Akcje bankowe:				
Anglo-austrjackie ..... za 120 zła.	137	—	138	—
Boden-Credit austrjac. . „ 80 „	100	—	105	—
„ „ węgier. .. „ 80 „	48	50	49	—
Franco austrjackie .... „ 80 „	36	—	36	50
„ węgierskie .... „ 80 „	25	—	26	—
Galic. banku hipotecz. . „ 200 „	—	—	—	—
„ dla handlu i prz.. „ 80 „	—	—	—	—
„ Landebk. Lwów. „ 100 „	—	—	—	—
Handelsbank wiedeński „ 200 „	62	—	62	50
Interventionsbank..... „ 80 „	—	—	—	—
Länderbank Verein.... „ 140 „	105	—	107	—
Nationalbank	970	—	973	—
Unionbank.......... za 200 zła.	112	50	113	—
Vereinsbank austrjackie „ 80 „	14	50	15	—
Verkehrsbank .... „ 80 „	116	—	118	—
Wechslerbank wiedeńs. „ 80 „	—	—	—	—
Wechslerstuben Gesel.. „ 80 „	—	—	—	—
Wiener Bank Verein... „ 80 „	48	—	50	—
Akcje kolei:				
Arcyksieeia Albrechta 200 zła.....	106	—	108	—
Alföld Fiume .... 200 zła. sr. .	—	—	—	—
Dniestrzańska ...... 200 „ „ ..	—	—	—	—
Elisabeth .... 200 zł. m. k.	217	—	218	—
„ Linz Budw. 200 zła. sr. .	186	—	—	—
Eperies-Tarnow ..... 200 „ ..	110	—	115	—
Ferdinand Nordbahn 1000 zł. m. k..	2020		2025	
Gal. Karl Ludwig ... 210 zła. sr...	217	—	218	—
Kaschau Oderberg... 200 zł. m. k..	—	—	135	—
Lemb. Czern. Jassy.. 200 „	138	50	139	50
Rudolfbahn .... 200 „ sr....	158	50	159	—
Siebenbürger I. ..... 200 „ ..	138	50	139	50
Staatsbahn (500 fr.).. 200 „ ..	331	—	332	—
„ II emisji.. 800 „ ..	—	—	—	—
Südbahn (Lombard.). 200 zł. m. k..	168	50	169	—
Theissbahn .... 200 „	199	50	200	50
Tramway wied. ..... 200 „	161	—	163	—
Węg. gal. I. Łupk... 200 „ sr...	—	—	—	—
„ Nordostbahn ... 200 „ ..	110	—	110	50
„ Ostbahn (500 fr.) 200 „ .	58	25	58	75

Akcje przemysłowe:	płacą Zła.	c.	żądają Zła.	c.
Baugesells. allg. oest. 120	52	—	53	—
„ Wied..... 100 zł. w. a..	81	—	81	50
Bauverein „ 100 „ „ „ „	23	50	24	—
Kałusza .... 200 „ „ „	—	—	—	—
Masz. wied.......... 200 „ „ „	—	—	—	—
„ lwow. ..„.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Parcelacyjne galic.... 100 „ „ „	—	—	—	—
Wied. parcelacyjne... 100 „ „ „	—	—	—	—
Listy zastawne:				
Allg. oest. Bd. Kr. los... 5% zła. sr...	95	—	95	50
„ „ 33 lat los ... 5% „ ...	82	50	83	50
„ „ gm. 40 ..... „ „	—	—	—	—
Galic. Banku Hyp..... 6% w. a....	80	—	81	—
„ Banku Włośc... 6% „ „...	89	50	90	50
Nationalbank........ 5% m. k....	—	—	—	—
„ „ .... 5% w. a. ...	91	40	91	55
Węg. tow. kred....... 5½% „	81	—	81	50
Obligi pierwszeństwa:				
Arcyks. Albrechta .... 100 w. a. ...	75	—	75	25
Alföld Fiume........ 5% zła. sr...	84	50	85	—
Dniestrzańskie....... 5% „ „..	33	—	35	—
Ferd. Nordbahn...... 5% m. k....	90	—	91	—
„ „ „ ...... 5% zła. ...	87	—	88	—
„ „ „ ...... 5% zła. sr...	104	50	104	75
Gal. Kar. Lud........ 5% „ „..	—	—	—	—
„ II. em. .... 5% „	—	—	—	—
„ 1871 III. .... 5% „	—	—	—	—
Kasz. Oderb......... 5% „	84	50	85	—
Lwów.-Czern.-Jassy:				
„ I 1865....... 5% sr. w. a..	72	50	72	75
„ II 1867....... 5% „ „ „	83	50	84	85
„ III 1868....... 5% „ „ „	74	59	75	—
„ IV 1872....... 5% „ „ „	—	—	—	—
Mähr. Sch. Central.... 5% „ „ „	49	—	49	50
Siebenbürgen I. ..... 5% sr. w. a..	83	50	84	—
Südbahn (Lombardy).. 3% „ „ „	110	75	111	25
Theissbahn.......... 5% „	—	—	—	—
Węg.-galic. Łupkow. . 5% „ „ „	—	—	—	—
„ Nordostbh... 300 5% „ „ „	69	50	69	75
„ Ostbahn.... 300 5% „ „ „	62	25	62	50

WARSZAWA, 20 listop.	Rrs.	k.	Rsr.	k.
Listy zastawne serji 1 4%	94	—	94	30
„ „ „ 2. 4%	92	75	93	05
kupon ubiegły...........	1	64⁴/₉	—	—
„ nowe 5%	92	40	92	70
kupon ubiegły...........	2	05⁸/₉	—	—
„ likwidacyjne.... 4%	79	15	79	45
kupon ubiegły	1	87⁷/₉	—	—

W drukarni „Kraju" pod zarządem St. Gralichowskiego.

W drukarni „Kraju“ pod zarządem St. Gralichowskiego.